

widziałem jak wrona zadziobywała kawkę
serce się kroilo ale nie postąpiłem ani o krok

święte prawo natury

czy może tylko *status quo ante* skubiących
nieopodal swoje *być albo nie być* z siłą spokoju
Sfinksa osypującego się z wolna ze starożytności
wprost pod kroczące stopy nagiej pustyni

no nie... powiesz

sama inteligencja nawet jak na krukowate
to za mało tutaj trzeba by ducha którego próżno
szukać u zwierząt (chyba że o czymś nie
wiem) tak jak nie ma go (bez niezbędnego
cudu i nadobnej Wisły) dzisiejsza Wa-wa wybierając
wciąż ten sam zestaw akcesoriów i kolor

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

domofon, dodano 23.09.2019 07:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.